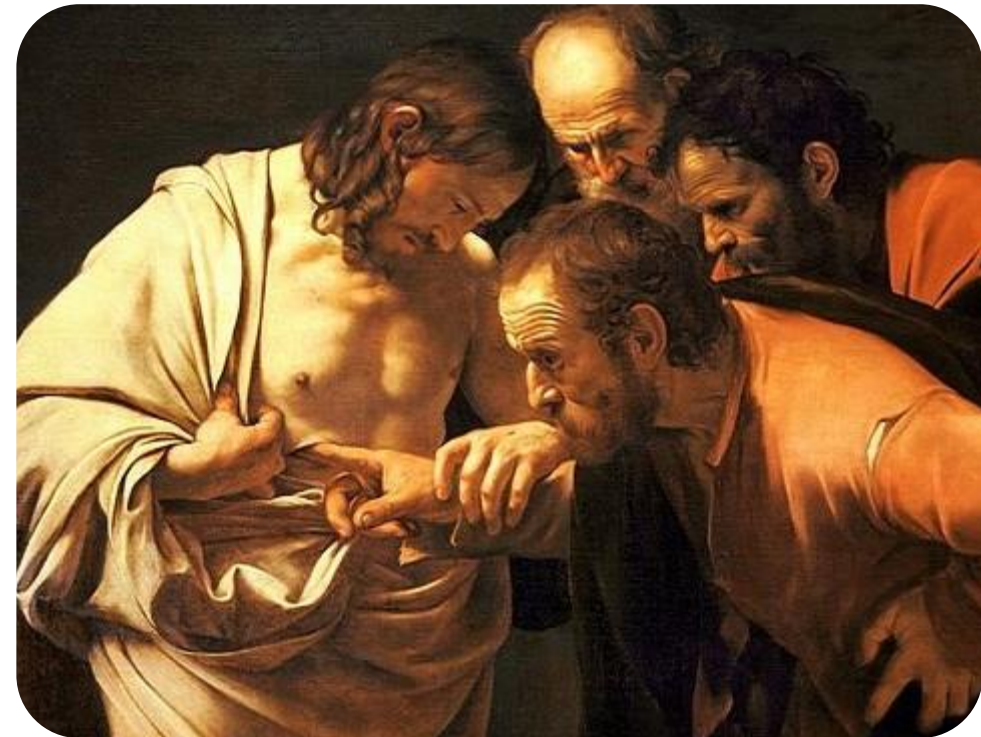


Ożywiciel

12 kwietnia 2026 r.

TYGODNIK PARAFIALNY

*II NIEDZIELA WIELKANOCY, CZYLI
MR. OSIERDZIA BOŻEGO, ROK A*



1 CZYTANIE - Dz 2, 42-47

PSALM - Ps 118 (117), 2-4. 13-15. 22-24

2 CZYTANIE - 1 P 1, 3-9

AKLAMACJA - J 20, 29

EWANGELIA - J 20, 19-31



Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!», A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrzawszy Pana.

A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».

Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!»,

Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i ręki mojej nie włożę w bok Jego, nie uwierzę».

A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł, choć drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!», Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym».

Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: «Pan mój i Bóg mój!»,

Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, że Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli».

I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego.

Oto słowo Pańskie.

KOMENTARZ DO DZISIEJSZEJ EWANGELII

Przemiana serca

Tomasz najpierw powiedział: „Nie uwierzę, jeśli nie ujrzę na Jego rękach śladów po gwoździach, nie włożę swego palca w miejsce gwoździ i nie umieszczę swojej ręki w Jego boku”. Następnie jednak rzekł: „Pan mój i Bóg mój!”. Dokonała się w nim wielka przemiana. Jezus nie obraził się na nieufnego ucznia, ale przyszedł, aby odpowiedzieć na jego potrzebę choćby częściowego zrozumienia tego, co się stało. On doskonale wiedział, w jaki sposób przebiega dynamika przemiany serca. To nie jest sprint, lecz długotrwały proces. Bóg – jak wielokrotnie podkreślał papież Franciszek – nie męczy się wyjaśnianiem prawdy człowiekowi, który wciąż jej szuka, i nie męczy się przebaczeniem. On doskonale rozumie, że musi upłynąć dużo czasu, zanim ludzkie serce nauczy się Go kochać. Człowiek jako istota rozumna potrzebuje mieć czas na spokojne przemyślenia.

**Miłosierny Jezu! Wielbię Cię za Twoją ogromną
cierpliwość wobec mnie. Tyle razy wątpię jak
ewangeliczny Tomasz. Tyle razy chcę się
przekonać na własnej skórze. A Ty mnie nie
przystajesz kochać.**